

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiadz. Władysław Wesółski, Nowe.

Nr. 17.

Nowe, sobota 23-go kwietnia 1932 r.

Rok IX.

Z Rady Miejskiej.

Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się w piątek, dnia 15 kwietnia b. r., które zagal przwodniczący p. W. Jażdżewski w obecności 15 radnych. Jako pierwszy punkt powzięto do wiadomości sprawozdanie kasowe za miesiące styczeń, luty i marzec. Następnie przyjęto do wiadomości zatwierdzony budżet jego malemi zmianami. Bilans Komunalnej Kasy Oszczędności zatwierdzono w brzmieniu, przedstawionem przez Radę Kasy. Wniosek Kat. Dozoru Kościelnego zatwierdzono w ten sposób, że miasto odstępuje dom, leżący przy ul. Biskupiej, wzajemnie otrzymuje parcelę (około 1 ha), mieszcząca się przy ul. Kolejowej, ponadto miasto dopłaca 2000,— zł. Dalej powzięto do wiadomości wynik lustracji gazowni, uchwalono zmianę statutu o opłatach w rzeźni miejskiej, oraz postanowiono nadal pozostawić na przeciąg 6 lat dotychczasowym dzierżawcom rolę miejską i polowanie. Sprawa bezrobotnych wywołała bardzo ożywioną dyskusję. W końcu uchwalono większością głosów, nie pobierać więcej na rzecz bezrobotnych dopłaty od gazu, wody i elektryczności. Ogólna pauperyzacja przemysłu, handlu i rzemiosła coraz więcej przyczynia się do uniemożliwienia, zrealizowania bezrobotnym pracy oraz wydatnej pomocy.

Komitet Pomocy Bezrobotnym.

Na piątek 22 b. m. zwołane zostało z inicjatywy p. burmistrza Jabłońskiego posiedzenie, celem utworzenia Komitetu Pomocy Bezrobotnym na miasto Nowe. Zebranie odbędzie się na sali Magistratu o godzinie 4-tej po poł. Komitet bierze sobie za zadanie, zbierania dobrowolnych datek, celem przyjęcia z pomocą bezrobotnym.

Z Tow. św. Wincentego a Paulo.

Zebranie Tow. św. Wincentego a Paulo odbyło się w środę, dnia 20 b. m. w lokalu p. Borkowskiego. Na posiedzeniu tem, pod przewodnictwem ks. prob. Bartkowskiego jako patrona, przystąpiono do wyboru nowej przewodniczącej, w miejsce s. p. długoletniej i zasłużonej przewodniczącej p. Hermannowej, którą została p. Aniela Borkowska.

O ulgach w spłacaniu podatku przemysłowego.

Ministerstwo Skarbu L. D. V. 15540-1/32.

Ułgi w spłacie podatku przemysłowego.

Warszawa, dnia 9 kwietnia 1932 r.

W związku z ustawą z dnia 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych (Dz. U. R. P. Nr. 29 poz. 291) zarządza się, co następuje:

Płatnikom, którzy w okresie od dnia 1 kwietnia do dnia 31 sierpnia 1932 r. uiszczą dobrowolnie w całości lub w części zaległości w wymienionym podatku, powstałe do dnia 1 kwietnia 1931 r., przysługują im ulgi następujące:

I. Bonifikaty w sumach tych zaległości w zależności od czasu ich spłacenia, a mianowicie:

a) przy wpłatach w kwietniu i maju 1932 r. — 50 proc. tych wpłat;

b) przy wpłatach w czerwcu i lipcu 1932 r. — 35 proc. tych wpłat; oraz

c) przy wpłatach w sierpniu 1932 roku 25 proc. tych wpłat.

Od tych wpłat nie będą pobrane kary za zwłokę względnie odsetki za odroczenie.

II. Dla płatników, którzy nie skorzystali z uprawnień w zakresie bonifikat (pkt. 1 min. zarz.) wstrzymanie egzekucji zaległości tegoż podatku powstały do dnia 1 kwietnia 1931 r., o ile przy całkowitej terminowej spłacie należności bieżących (zaliczek miesięcznych, kwartalnych, różnicy wymiaru i rat podatku zryczałtowanego) powstałych po dniu 1—ym września 1932 r. będzie również uiszczona dodatkowa jedna trzecia część tych sum na poczet wspomnianych zaległości do dnia 1 kwietnia 1931 r.

Przy uiszczaniu tych będą pobrane odsetki za odroczenie w wysokości 6 proc. w stosunku rocznym za okres od ustawowego terminu płatności odnośnych

zaległości do dnia 31 marca 1931 r. oraz w wysokości 12 proc. w stosunku rocznym od dnia 1 kwietnia 1931 r. do dnia uiszczenia.

W razie nieuiszczenia należności bieżących w sposób wyżej wymieniony każda należność bieżąca, łącznie z dodatkiem w wysokości 1/3, ściągana będzie bezzwłocznie w drodze egzekucyjnej z doliczeniem normalnych kar za zwłokę oraz 5 proc. kosztów egzekucyjnych.

Z ulg, wymienionych pod p. 1 i 2 niniejszego zarządzenia mogą korzystać tylko tacy płatnicy, którzy uprzednio uiszczą całkowitą kwotę zaległości w tymże podatku, powstałych od dnia 1 kwietnia 1931 r.

III. Od zaległości, co do których zaliczono koszty egzekucyjne do dnia 1 kwietnia 1932 r., o ile nie zostaną przeciw nim wdrożone ponowne kroki egzekucyjne, będą pobrane koszty egzekucyjne w wysokości 3 proc.

Ułgi, przewidziane w niniejszym zarządzeniu, nie będą stosowane do zaległości, powstałych wskutek jawnej złości woli płatników. Za jawną złość uważa się należy: życie płatników nad stan, dłuższe wyjazdy zagranicę w celach niekuracyjnych, nabycie obiektów majątkowych, systematycznie niedotrzymywanie terminów płatności podatków, działanie na szkodę skarbu, wynikające z artykułu 105 i 106 ustawy o podatku przemysłowym i t. p.

W związku z powyższymi zarządzeniami należy bezzwłocznie przystąpić do egzekucji zaległości powstałych po dniu 1 kwietnia 1931 r.

Ważne wskazówki dla służbodawców.

Urząd Skarbowy podaje niniejszem na zasadzie art. 110 ustawy o państw. pod. doch. do wiadomości, że przy obliczaniu wartości pieniężnej dochodów w naturze w celu potrącenia podatku dochodowego od uposażeń służbowych obowiązują na rok kal. 1932 następujące ceny:

I. ZIEMIOPŁODY I PRODUKTY Z NICH za 100 kg.

1. żyto 26,—, 2. pszenica 26,—, 3. jęczmień 20,—, 4. mąka żytnia 70 proc. 42,—, 5. mąka pszenna 60 proc. 42,—, 6. otręby żytnie 16,—, 7. otręby pszenne 14,—, 8. kasza jaglana 110,—, 9. kasza jęczmienna 40,—, 10. kasza tatarszana 100,—, 11. kasza pszenna 90,—, 12. groch 28,—, 13. fasola 60,—, 14. buraki ćwikł. 20,—, 15. marchew jadal. 20,—, 16. cebula 30,—, 17. ziemniaki 5,—, 18. kapusta świeża 10,—, 19. kapusta kiszona 30,—, 20. chleb żytni 42,—.

II. NABIAŁ

21. mleko świeże 1 litr. 0,22, 22. masło mleczarskie 1 kg. 4,00, 23. ser mleczarski 1 kg. 3,90, 24. jaja 15 szt. 2,—.

III. MIĘSO I PRODUKTA ZWIERZĘCE za 100 kg.

25. mięso wołowe 150,—, 26. mięso cielęce 120,—, 27. mięso wieprzowe 140,—, 28. mięso baranie 140,—, 29. słonina 180,—, 30. sadło 200,—, 31. smalec 280,—, 32. łój topiony 200,—, 33. kiełbasa zwyczaj. 160,—.

IV. ARTYKUŁY KOLONJALNE I SPOZYWCZE

34. ryż 100 kg. 100,—, 35. kawa w ziarnie 1 kg. 6,00, 36. kawa zbożowa 0,90, 37. herbata 24,—, 38. cukier 1,70, 39. sól 0,36, 40. śledzie średn. 1 szt. 0,15.

V. OPAŁ ŚWIATŁO I INNE

41. drzewo w szczapach 1 m³ 16,—, 42. drzewo w walkach m³ 12,—, 43. węgiel kamienny 100 kg. 7,—, 44. brykiety 100 kg. 7,—, 45. mydło zwykłe 100 kg. 180,—, 46. soda 100 kg. 30,—, 47. torf 1 kłf. 16,—, 48. nafta 1 litr. 0,70, 49. gaz 1 m 0,45, 50. elektryczność 1 kłw. 0,65.

VI. RÓŻNE NATURALJA

51. krowa wolna 250,—, 52. rola bez obróbki 1 mg. 20,—, 53. rola z obróbką 1 mg. 50,—, 54. 1 pok. miesz. w mieście 240,—, 55. 2 pokoje miesz. 300,—, 56. 3 pok. miesz. w mieście 400,—, 57. 4 pok. m. w mieście 600,—, 58. 1 pokój miesz. na wsi 120,—, 59. 2 pok. miesz. na wsi 180,—, 60. 3 pok. miesz. na wsi 240,—, 61. 4 pok. m. na wsi 360,—, 62. całkowite utrzymanie z miesz. 1 osoby w mieście 1200,— zł, 63. to samo na wsi 960,—, 64. utrzymanie 1 osoby bez miesz. w mieście 960,—, 65. to samo na wsi 840,—, 66. obiad dla artystów i muzyków 1,—, 67. obiad dla czeladzi i innych pracowników 0,80, 68. kolacje dla artystów i muzyków 1,—,

69. kolacje dla czeladzi i innych pracowników 0,50, 70. oświetlenie, opał 1 pokoju rocznie 150,—, 71. to samo 2 pokoje 250,—, 72. to samo 3 pokoje 300,—, 73. to samo 4 pokoje 360,— zł.

Swiecie, dnia 1 kwietnia 1932 r.

Urząd Skarbowy.

Wyjaśnienia prawne.

W JAKIM TERMINIE OSKARZONY W PROCESIE KARNYM MA PRAWO ZGŁASZANIA WNIOSKÓW DOWODOWYCH?

W myśl art. 295 K. P. K. w brzmieniu pierwotnym (przed nowelą z 21 stycznia 1932 r.) oskarżony nie był ograniczony żadnym terminem przy zgłaszaniu wniosków o powołanie świadków, biegłych i in. dowodów, niezamieszczonych w akcie oskarżenia. To szeroko pojęte prawo obrony stanowiło, zdaniem Komisji Prawniczej Se mu, podstawę do łatwego przewleknięcia procesów karnych.

Z tego względu nowela z 1932 r. dekretuje wyraźnie, iż strony mają prawo wnosić w terminie dwutygodniowym od daty doręczenia odpisu aktu oskarżenia o wezwanie innych osób, oraz sprawozdanie innych dowodów prócz wskazanych w wykazie, załączonym do aktu oskarżenia.

Jak z powyższego wynika, oskarżony, któremu np. w więzieniu doręczono odpis aktu oskarżenia, musi w ciągu 2 tygodni od tej daty sprzecyzować swoje wnioski dowodowe, gdyż inaczej sąd ich nie uwzględni, kwalifikując je jako zgłoszone po terminie.

CZY W WYPADKU SIŁY WYŻSZEJ, JAK POWÓDZ, PRZYSŁUGUJE PRACODAWCY PRAWO NATYCHMIASTOWEGO ZWOLNIENIA PRACOWNIKA?

W myśl art. 33 ustawy o umowie o pracę pracowników umysłowych, wypadek siły wyższej, czyniący zupełnie niemożliwym zatrudnienie pracownika, daje pracodawcy prawo rozwiązania umowy bezzwłocznie w okresie czasu nie dłuższym, niż w ciągu miesiąca od chwili zajścia faktu siły wyższej.

Jeśli więc np. powódź zniszczy warsztat pracy, znajdujący się na wybrzeżu rzeki, pracodawca może zwolnić zatrudnionych w tym zakładzie pracowników natychmiast, bez jakiegokolwiek odszkodowania.

Miesięczny termin skorzystania z tego rodzaju prawa, udzielany jest pracodawcy dlatego, aby mógł po zajściu siły wyższej jak np. pożaru, ustalić rozmiary poniesionych szkód i zorientować się czy będzie mógł danego pracownika zatrudnić w dalszym ciągu. W każdym razie niezbędnym warunkiem tego rozległego uprawnienia pracodawcy jest to, aby wypadek siły wyższej uczynił zupełnie niemożliwym zatrudnienie pracownika.

K. KL.

DWA LATA PRACY NAD DYWANEM.

W bułgarskim miasteczku, Panaguriste, które słynie z wyrobu dywanów, wykończono olbrzymi dywan na zamówienie bogatej Amerykanki. Nad dywanem tym pracowało przez dwa lata 16 robotnic, a zużyto jako materiału surowego przy pracy zgorą 800 kg. przędzy wełnianej. W stosunku do swych rozmiarów i ogromu pracy, dywan nie jest zbyt drogi, zapłacono zań bowiem tylko 800.000 lewów, t. j. około 50.000 złotych.

CZY WIECIE, ŻE...

— Hrabia Brühl, minister saski, posiadał w swe garderobie 300 ubrań i przebrał się dwa razy dziennie.

— Z liczby 1.200.000 sklepów detalicznych w Stanach Zjednoczonych, 937.000 sklepów posiada zawsze i sprzedaje niezbędny dzisiaj artykuł — gumę do żucia.

— W Londynie zmarł najstarszy członek Izby Lordów, lord North, w wieku 95 lat.

— W r. 1930 znalazło 33.000 osób w Stanach Zjednoczonych śmierć pod kołami aut, a 1.115.000 odniosło z tych samych przyczyn lżejsze lub cięższe rany.

— Najpopularniejszy mistrz gry w base—ball w Stanach Zjednoczonych, Babe Ruth, podpisał umowę, zapewniającą mu 2 i pół miliona dolarów pensji rocznie.

— Rząd duński określił radio, w nowym rozporządzeniu o używalności aparatów radiowych, nie jako środek rozrywki, lecz jako przedmiot niezbędnego użytku.

O aktywizację naszej polityki handlowej.

Wojna gospodarcza tocząca się z wielką zawziętością na międzynarodowych rynkach handlowych posługuje się w walce o rynki zbytu coraz obfitym arsenałem środków. W warunkach tych utrzymanie się na powierzchni, zachowanie swego stanu posiadania wymaga coraz większej sprężystości i aktywności polityczno-handlowej, oraz coraz bardziej celowego dokonywania posunięć na arenie międzynarodowej.

Pozycja polityczno-handlowa Polski nie jest bynajmniej łatwa, posiada ona bowiem sąsiadów jak Rosja sowiecka, monopolizująca handel zagraniczny, Niemcy stosujące duże utrudnienia i ograniczenia we wzajemnym obrocie towarowym, wreszcie państwa takie jak Austria, Czechosłowacja, Węgry hamujące nasz wywóz reglamentacją obrotu towarowego i ograniczeniami dewizowymi. Z drugiej strony, pozbawieni dopływu kapitałów zagranicznych i wydatniejszego przyływu walut zagranicznych z innego tytułu, jak tylko z eksportu nie możemy sobie pozwolić na luksus deficytowego bilansu handlowego, ponieważ mogłoby to grozić zachwianiem się naszej waluty.

W tej sytuacji polityka handlowa staje się czynnikiem niezmiernie ważnym, decydującym o naszej odporności na kryzys. Na pierwszy plan wysuwa się bezwzględny imperatyw, iż w razie kuroczenia się wywozu zmniejszać się musi również i przywóz i wszelkich najbardziej energicznych środków używać należy dla osiągnięcia tego celu.

W tym właśnie punkcie nasuwają się poważne zastrzeżenia co do metod stosowanych przez nas w polityce handlowej w ciągu ostatniego półrocza. Polityce tej zarzucić można w pierwszym rzędzie zbyt długie ociąganie się z wprowadzaniem zakazów przywozu i skontyngentowaniem importu. W Polsce dopiero z końcem r. ub. ogłoszono nieco większą listę kontyngentów, obejmujących jednak zbyt małą listę towarów, podczas gdy szereg państw posunięć tych, podcinających nasz wywóz dokonało znacznie wcześniej.

Ponadto, podczas gdy w pierwszym kwartale r. b. wszystkie niemal państwa europejskie, bądź to rozszerzyły obowiązujące dotychczas zakazy przywozu, bądź też wprowadziły je u siebie, my zatrzymaliśmy się i jesteśmy znowu w stosunku do państw tych w tyle. Robimy prosto wrażenie jak gdybyśmy obawiali się wprowadzenia koniecznych nowych zakazów przywozu. Obawy tego rodzaju wydają się całkowicie nieuzasadnione. Dotychczas jedynie dzięki broni negocjacyjnej, jaką przedstawiały kontyngenty udało nam się uzyskać dość korzystne wyniki w rokowaniach z Austrią, oraz w dziedzinie wywozu bydła do Włoch, a dalsze szanse oparte na tych samych przesłankach posiadamy w toczących się, względnie mających się toczyć rokowaniach ze Szwajcarią, Belgią i Holandją.

Podwyżki stawek celnych straciły dziś niewątpliwie niemal całkowicie znaczenie jako broń w walce polityczno-handlowej. Faktem jest, że w toczących się obecnie rokowaniach handlowych — poszczególne państwa nie przykładają wielkiej wagi do niższej konwencyjnych, bądź rezygnując z nich, bądź też nie wiążąc stawek celnych jak up. w ostatnim traktacie handlowym francusko-włoskim. Dzisiaj bowiem państwa forsujące eksport za wszelką cenę, przy pomocy metod dumpingowych, wyjątkowo tylko będą zmuszone skapitulować przed mniej lub więcej wysokimi stawkami celnymi. Kontyngenty przywozowe stanowią natomiast bezwzględnie sztywną granicę, której przekroczenie jest absolutnie niemożliwe.

Nie znaczy to bynajmniej, by system zakazów przywozu zasługiwał na obronę. System ten cofa niewątpliwie gospodarstwo światowe do stucznych, a równocześnie bardziej prymitywnych form wymiany, tem niemniej stanowi on w obecnej epoce dla szeregu państw, a w rzędzie ich i dla Polski „złoto konieczne” — a ujemne jego następstwa mogą być w wysokim stopniu złagodzone, o ile aparatem kontyngentowym manipuluje się w sposób zręczny,

elastyczny, dostosowany do okoliczności i kontrahenta. W szczególności zakazów przywozu używać należy przede wszystkim i niemal wyłącznie jako niezbędnych atutów negocjacyjnych i rozbudowywać je pod kątem widzenia powiększenia przedewszystkiem naszego arsenału negocjacyjnego. Równocześnie jednak należy uważać, by nie zaostrzać stosunków gospodarczych zwłaszcza z niektórymi państwami, co do których pożądanym jest zachowanie szczególnie bliskich stosunków.

Skuteczność i celowość polityki kontyngentowej zależeć będzie w dalszym ciągu od przeszkodzenia dotychczasowemu chaotycznemu ich ustalaniu, przede wszystkim kierowania się w tej mierze jednolitymi zasadami. Kontyngenty ustalać należy w wysokości odpowiadającej faktycznemu zapotrzebowaniu rynku, przy uwzględnieniu konieczności zwiększonej krajowej produkcji. Dla poszczególnych artykułów powinien być wyznaczony kontyngent globalny, w którego ramach winny się mieścić zarówno kontyngenty t. zw. autonomiczne, jak i kontyngenty specjalne dla poszczególnych państw. Wydaje się wreszcie rzeczą słuszną, ażeby reformę administracyjną kontyngentowania uzupełnić skoncentrowaniem spraw dotyczących rozdziału wszelkich kontyngentów przywozowych, jak i opinjowania wszelkich podań o pozwolenie przywozu wyłącznie w Centralnej Komisji Przywozu.

A. C.

Obwieszczenie.

W czwartek, dnia 28 kwietnia b. r. odbędzie się w Nowem

Jarmark kramny, bydłocy i na konie.

Nowe, dnia 21 kwietnia 1932 r.
Burmistrz.

Dot. planu szczepienia ochronnego przeciwko ospie na rok 1932.

Szczepienie ochronne przeciwko ospie odbędzie się w Nowem, Hotel p. Borkowskiego, dnia 26. 4. br. o godzinie 10-tej, a oględziny dnia 4. 5. br. o godz. 10-tej. Do pierwszego i wtórnego szczepienia stawia się dzieci szkół i gmin następujących miejscowości: Nowe miasto, Kończyce, Morgi, Nowe obsz. dw., Rychława, Twarda Góra, Gajewo, Mieliwo, Osiny, Mątawy, Nowy Tryl, Tryl.
Powyższy plan szczepienia podaje do wiadomości z tem, że rodzice jak również przełożeni dzieci, podlegających pierwszemu względnie wtórnemu szczepieniu, winni baczyć, żeby dzieci w dniu szczepienia względnie dnia poprzedniego były należycie wymyte lub wykapanie; szczególnie ręce muszą być starannie wymyte. Poza tem należy dzieci zaopatrzyć w czystą bieliznę.

PP. obywateli ziemskich, rzadców i wszystkich, którzy dysponują furmankami, uprasza się o odwiezienie kobiet z małymi dziećmi do miejsca szczepienia, żeby dzieci uchronić przed rozgrzaniem i spoceniem się, ponieważ w tym stanie zmięczona skóra jest dla chorób zakaźnych więcej dostępną. Należy również strzec się przed uszkodzeniem i drapaniem skóry, aby ospa nie została zdarta i nie utworzyła się wrzody. Po szczepieniu nie kąpać dzieci przez 14 dni.
Nowe, dnia 18 kwietnia 1932 r.
Burmistrz.

Dot. chroń przeciwpożarowej lasów.

Wobec zbliżającej się pory letniej przypominam przepisy, dotyczące zapobiegania powstania pożarów leśnych.

1. Ustawa o straży polnej i leśnej z 1 kwietnia 1882.
§ 32. Grzywną do stu pięćdziesięciu marek albo aresztem karany będzie ten, kto poza przypadkami, przewidzianymi w § 308 Ust. Kar., wypala własne torfiska, wrzos lub kępy pod gołem niebem bez uprzedniego doniesienia o tem miejscowej władzy policyjnej lub miejscowej zwierzchności, albo też nie zachowuje środków ostrożności, nakazanych przez policję odnośnie do takiego wypalania.

§ 44. Grzywną do pięćdziesięciu marek albo aresztem do czternastu dni karany będzie ten, kto
1. wchodzi do lasu albo zbliża się doń w sposób niebezpieczny z nieosłoniętym ogniem lub światłem,
2. upuszcza w lesie, rozrzuca lub nieostrożnie się obchodzi z paląciami się lub tłąciami przedmiotami,
3. poza wypadkami, przewidzianymi w § 368 L. 6. Ust. Kar., rozpala ogień w lesie albo w niebezpiecznej jego bliskości pod gołym niebem bez zezwolenia miejscowego sołtysa, w którego okręgu las leży, zaś w lasach rządowych bez zezwolenia właściwego leśniczego, albo też nie dopełnia obowiązku co do należytego dozoru lub zagaszenia ognia, rozpalonego za właściwym zezwoleniem,

4. poza wypadkami, przewidzianymi w § 360 L. 10 Ust. Kar., będąc wezwany podczas pożarów leśnych do pomocy przez władzę policyjną, sołtysa lub jego zastępcę, albo przez właściciela lasu lub

leśniczego, wezwaniu temu nie jest posłuszny, mimo że bez poważnego uszczerbku dla siebie mógł był wezwaniu zadość uczynić.

§ 45. Grzywną do stu pięćdziesięciu marek albo aresztem karany będzie ten, kto w lesie albo w niebezpiecznej bliskości jego:

1. bez pozwolenia sołtysa, w którego okręgu las leży, zaś w lasach rządowych bez zezwolenia właściwego leśniczego ustawia stopy węglarskie,

2. zapala stopy węglarskie, nie doniósłszy o tem sołtysowi, a w lasach rządowych leśniczemu,

3. nie dozoruje palących się stosów węglarskich,
4. wydobywa lub wywozi węgle ze stosów węglarskich, nie ugasiwszy ich wprzód.

§ 46. Grzywną od dziesięciu do stu pięćdziesięciu marek albo aresztem karany będzie ten, kto narusza wydane zarządzenia policyjne w przedmiocie wypalania powierzchni leśnej, spalania leżących lub nagromadzonych podścielisk, tudzież osmalania darniowych ogrodzeń.

§ 47. Kto w okolicy obszaru leśnego, zawierającego powyżej stu hektarów nieprzerwanej powierzchni, pragnie w promieniu siedemdziesięciu pięciu metrów urządzić ognisko, winien wyjednać zezwolenie tej władzy, która do wydania pozwoleń na wznoszenie ognisk jest powołana. Przed doręczeniem zezwolenia policja nie powinna pozwalać na budowę.

§ 51. Kto przed uzyskaniem przepisanego zezwolenia przystąpi do urządzenia ogniska, karany będzie grzywną do stu pięćdziesięciu marek lub aresztem. Władza (§ 47) może również wstrzymać dalsze prowadzenie budowy i nakazać usunięcie dokonanej budowy.

2. Ustawy Karno.

§ 360. Grzywnie do tysiąca pięciuset marek albo karze aresztu ulega:

1. kto wezwany o pomoc przez władzę policyjną albo jej zastępców w razie nieszczęśliwych wypadków, powszechnego niebezpieczeństwa albo klęski nie czyni zadość wezwaniu, jakkolwiek bez poważnego niebezpieczeństwa dla siebie mógł wezwaniu wypelnic.

§ 368. Grzywnie do sześciuset marek albo karze aresztu do czternastu dni ulega:

kto roznieca ogień na niebezpiecznych miejscach w lasach lub stepowych łąkach, albo w niebezpiecznym sąsiedztwie budynków lub łatwo zapalnych rzeczy.

Nowe, dnia 12 kwietnia 1932 r.
Burmistrz.

Dot. osadników rentowych Województwa Pomorskiego. KOMUNIKAT.

Państwowy Bank Rolny zawiadamia, że na podstawie polecenia Pana Ministra Reform Rolnych termin przyjmowania przez P. B. R. podań o rozkładanie względnie odraczenie zaległych należności rentowych został przesunięty do dnia 1. VII. 1932 r.

Wnioski muszą być składane według wzoru podanego w poprzednim komunikacie, ogłoszonym w maju 1931 r. Każdy wniosek winien być zaopiniowany przez właściwe Starostwo Powiatowe.

PANSTWOWY BANK ROLNY Oddział w Grudziądzu.

Powyższy komunikat podaje interesowym do wiadomości.

Nowe, dnia 12 kwietnia 1932 r.
Burmistrz.

Baczność! 200 zł nagrody!

Dam temu, kto wskaże mi osobę, która przybiła o mnie obelżywe ulotki przy kościele w Pieniążkowie, w Nowem i w Twardej Górze.

Fr. Stasiewski, mistrz rzeźnicki
Nowe.

Prima cebulę

poleca

Franciszek Cieśliński, skład towarów kolonialnych
ul. Klasztorna 13.

2 umeblowane pokoje

z utrzymaniem lub też bez do wynajęcia
ul. Nowa 9.

Szanownej Publiczności z Nowego i okolicy uprzejmie do łask. wiadomości, że wykonuję wszelkie

prace malarskie

jak: prace dekoracyjne, lakierowanie mebli i wozów.

Mojem staraniem będzie, Szanowną Klientelę zadowolić pracą modną i po cenach przystępnych.

Proszę o łask. poparcie mego przedsiębiorstwa.

Z poważaniem

Aleks Smużyński, mistrz malarski
ul. Zielona nr. 2.

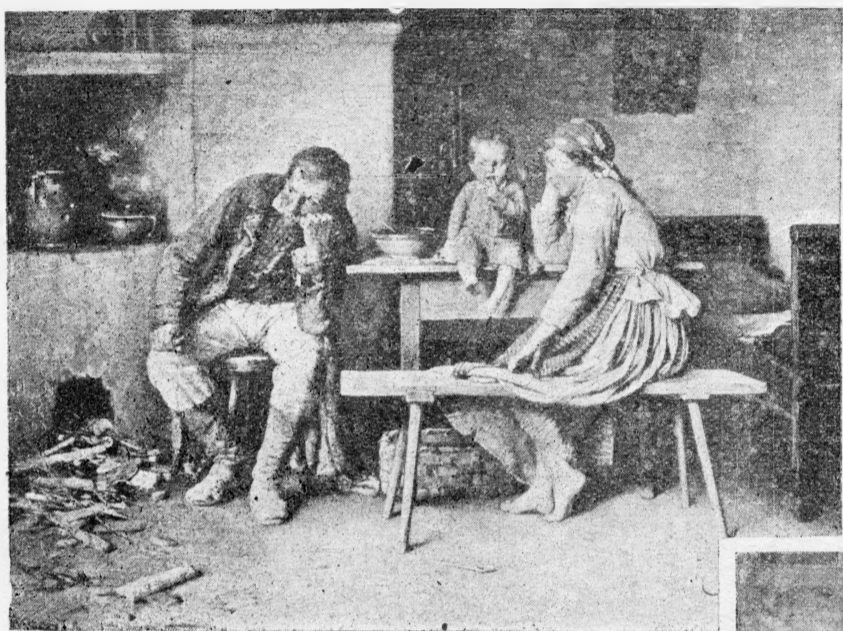
Papier do pisania

kasetki i blokpost w pięknym wyborze poleca
W. Wesołowski.

OGŁASZAJCIE W GAZECIE NOWSKIEJ.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

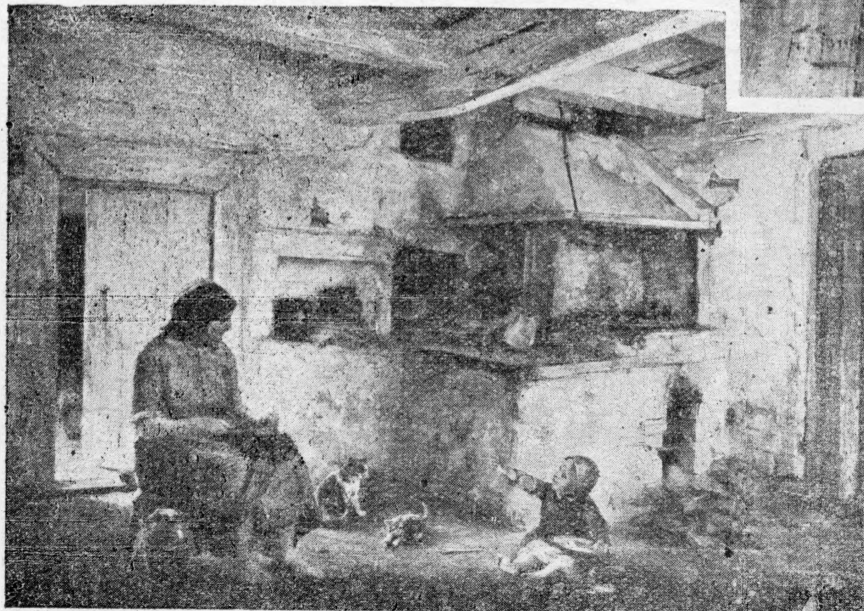
NIEDZIELA, 24 KWIETNIA 1932 R.



„Sprzeczka małżeńska”, mal. w Monachjum, w 1888 r. W zbiorach w Ameryce.

Ze spuścizny
artystycznej
ś.p. Franciszka
Ejsmonda

„Dwie mamy”



„Szczęśliwa
rodzinka”



Pan Prezydent Rzplitej w Muzeum Kolejowem



Pan Prezydent Rzplitej w towarzystwie szefa Kancelarii Cywilnej dr. Helczyńskiego, szefa Gabinetu Woj. k. pik. Głogowskiego, majora Jurgielewicza i kpt. Szórzewskiego przybył do Muzeum Kolejowego. W Muzeum powitał Pana Prezydenta pan minister Komunikacji A. Kühn. Na zdjęciu widzimy Pana Prezydenta podczas zwiedzania sal Muzeum.

Ameryka przeciwko wojnie



W całych St. Zjednoczonych odbyły się ostatnio antywojenne manifestacje. Na obciśniętych transparentach widnieją napisy: „Wycofać wojska amerykańskie z Chin, skończyć z wtrącaniem się do obcych spraw”.

Pogrzeb ś. p. ministra Sokala



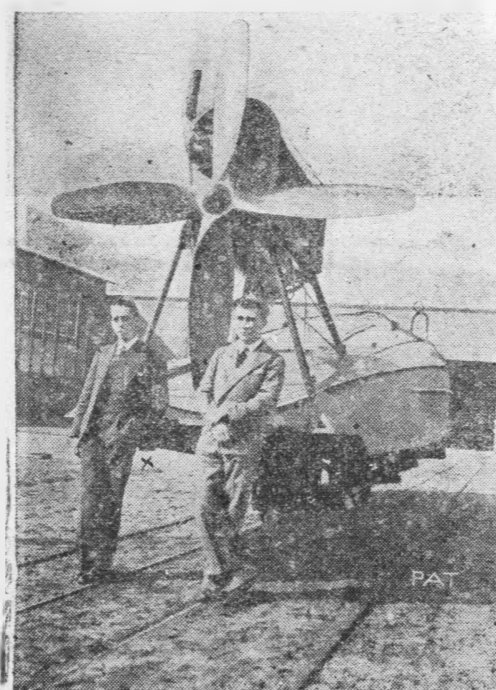
Dnia 6 kwietnia odbył się w Warszawie pogrzeb ś. p. ministra Franciszka Sokala. Zdjęcie przedstawia przemówienie p. ministra Spraw Zagranicznych Augusta Zaleskiego nad mogiłą ś. p. min. Sokala.

Akademja ku czci Arystydesa Brianda



Dnia 11 kwietnia br. wieczorem odbyła się w sali Rady Miejskiej uroczysta akademja żałobna ku czci A. Brianda. Zdjęcie przedstawia przemówienie pana wiceministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka (1). Za stołem siedzą: senator Republiki Francuskiej Yves le Troquer (2), prezes Komitetu Organizacyjnego Aleksander Lednicki (3), ambasador Republiki Francuskiej Jules Laroche (4), minister Skarbu Jan Piłsudski (5), prezydent miasta Stominski.

Slizowcem przez ocean



Młody berliński inżynier 28-letni Mikołaj Otto Bellin (x) zbudował ślizowiec długości 8 metrów, poruszony motorem aeroplanowym, którym, za niemało odbył podróż dookoła świata w przeciągu 150 dni.

Z życia Polaków w Ziemi Świętej



Znany działacz polski w Ziemi Świętej Franciszkanin O. Stanisław Bulik został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Na zdjęciu widzimy (x) O. Bulika, (1) konsula generalnego R. P. w Jerozolimie dr. Kuratkowskiego, (2) wicekonsula p. Statkowskiego.



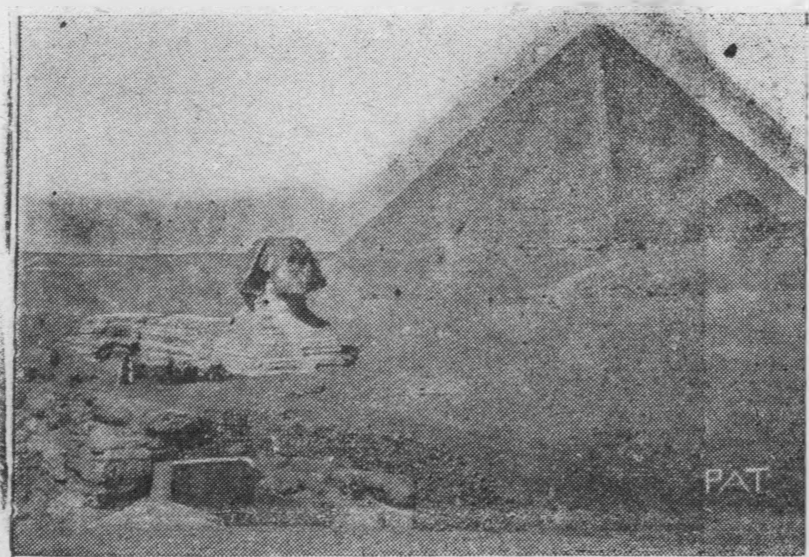
W ALGIERZE Scena z filmu nagrywanego przez polskich artystów w Afryce, według scenariusza F. Ossendowskiego. Bodo w roli ażeika wydaje rozkazy podwładnym.

„Cieszyn” powrócił do Gdyni



Zdjęcie przedstawia s.s. „Cieszyn”, który osiadł na mieliźnie w Finlandji. Przy pomocy fińskich holowników był sprowadzony do portu Abo, gdzie naprawiono uszkodzenia, poczem o własnych już siłach popłynął do Gdyni.

EGIPT



Najbardziej charakterystycznym widokiem Egiptu jest piramida Cheopsa i Sfinks. Pan Marszałek Piłsudski, przebywający na wyczasach w Egipcie, nieśladowo zwiedził te zabytki.

Sprawa projektu naddunajskiego



Ministrowie Zaleski i Benesz omawiają projekt naddunajski.



Bal za dawnych lat: elegancja, wdzięk, towarzystwo zgrane i wytworne.



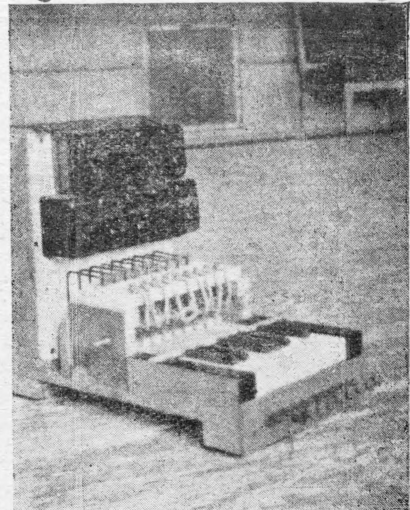
Kostjum wiosenny z wełnianej crepe georgette „Mon Caprice“.



Suknia wiosenna.



Kolekcja eleganckich wiosennych, letnich i balowych rękawiczek.



Fortepian świetlny widziany z boku



Fortepian świetlny widziany z frontu



Na ilustracji, przedstawiającej karykaturę obrad „Okrągłego stołu“, widzimy Gandhiego (już w ubraniu) wygrywającego najważniejszy atut żądań narodu hinduskiego - j. wolność i całkowitą samodzielność Indji.



Wyrocznia derwiszów.



Zaklinacze węzów.



Konflikt mandżurski zaostrza się. Zdjęcie przedstawia oddział wojsk japońskich odparający ataki partyzantów chińskich

PANIE Z PROWINCJI — UWAGA!

WEŁNA, WŁÓCZKA, JEDWAB
ORAZ
WSZELKIE PRZYBORY
DO ROBÓT RĘCZNYCH
NAJTANIEJ W FIRMIE
„CENTROWEŁNA”
Warszawa, Pl. Żel. Bramy 5, tel. 788-99



Stół z ruletą; kulka się toczy, idą za nią oczy.

SAMOZATRUCIE

NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczne, łamanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tyfca, podenerwowanie i betsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne, wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materji LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że ziola lecznicze

„CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego

jako zółcio - moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciażającym sok ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5-(B) na prowincję wysyła pocztą.